Janusz Hochleitner

Tożsamość regionalna a ewangelizacja (inspiracje do potencjału pielgrzymkowego diecezji elbląskiej)

Studia Elbląskie 13, 269-281

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Janusz HOCHLEITNER*

Studia Elbląskie
XIII (2012)

TOŻSAMOŚĆ REGIONALNA A EWANGELIZACJA (INSPIRACJE DO POTENCJAŁU PIELGRZYMKOWEGO DIECEZJI ELBLĄSKIEJ)

Słowa kluczowe: ewangelizacja, pielgrzymki, regionalizm, tradycja, *genius loci*

Key words: Pilgrimage, tourist product, rural tourism, the cult of saints

Schlüsselworte: Pilgerfahrt, touristisches Produkt, Dorftourismus, Heiligenverehrung

WPROWADZENIE

Tożsamość zbiorowa staje się coraz istotniejszą kategorią życia społecznego. Obserwując to zjawisko od prawie 20 lat, możemy odnotować coraz powszechniejsze odwoływanie się do tych wartości zarówno przez działaczy samorządowych i pozarządowych, jak i polityków i naukowców[1]. Równocześnie obserwujemy stopniowy proces oddalania się wielu osób od dotychczasowych społecznych więzi, wokół których od stuleci była oparta narodowa tożsamość Polaków. Poszukiwania naukowe w tej dziedzinie są prowadzone obecnie zarówno w odniesieniu do kwestii tożsamości etnicznej, jak i regionalnej[2]. Należy z niepokojem podkreślić, iż wielokrotnie badania te mogą znacznie wypaczyć obraz badanej rzeczywistości. Chociażby urzędowe dokumenty kreatorów współczesnej Unii Europejskiej wykazują niezrozumiałe wątpliwości związane z kulturowym dziedzictwem chrześcijaństwa, na której kształtowała się współczesna cywilizacja zachodnioeuropejska.

W niniejszych rozważaniach pragnę zwrócić uwagę tylko na wybrane bogactwo kulturowe diecezji elbląskiej. Mija wszak 20 lat od jej erygowania. Tożsamość regionalna na tym terytorium będzie budowana jeszcze przez długi okres, niemniej w momencie powoływania diecezji papież Jan Paweł II wskazał patronów diecezji,

---

* Dr hab. Janusz Hochleitner prof. UWM w Olsztynie, historyk i etnograf badający przede wszystkim dzieje kulturowe Warmii południowej w epoce nowożytnej; w ostatnim czasie poszukujący także form adaptacji dziedzictwa historycznego do oferty turystycznej regionu. Wicedyrektor ds. naukowo-konserwatorskich Muzeum Zamkowego w Malborku.

[1] C. T a y l o r, *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*, Warszawa 2001.

[2] Z. B o k s z a ń s k i, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2005, s. 21–29.

którzy – jak się wydaje – jeszcze nie stali się ważnymi inspiracjami dla społeczności diecezjalnej[3]. Wówczas także zostały wskazane sanktuaria diecezjalne w Świętym Gaju, Ryjewie, Mątowach Wielkich, Kwidzynie i Zielonce Pasłęckiej[4], a następnie w Elblągu-Stagniewie[5]. Został co prawda przed kilkunastu laty otwarty dom pielgrzyma w Świętym Gaju, a ostatnio także w Mątowach Wielkich, trudno jednak zaobserwować, aby w aktywności duszpasterskiej te miejsca były dostrzegane pozytywnie i zagospodarowywane. Funkcjonowanie takich ośrodków, ze swoim przesłaniem, misją i programem może promieniować na życie religijne wspólnot parafialnych[6]. U podstaw pielgrzymowania zazwyczaj leży poszukiwanie przez ludzi ważnych, fundamentalnych wartości (np. umocnienie duchowe, nadzieja)[7]. Ponadto takie miejsca symboliczne – „święte miejsca"[8], do których przybywają pielgrzymi ze swoimi potrzebami duchowymi w dużym stopniu mogą kreować świadomość historyczną mieszkańców oraz upowszechniać określone formy duchowości[9].

TRADYCJA A REGIONALIZM

Socjologowie utożsamiają „dziedzictwo kulturowe" z tradycją, zaznaczając, że są to: „treści i dobra kulturowe przekazywane (nadawane i odbierane) w czasie i przestrzeni, podlegające społecznemu wartościowaniu, zazwyczaj uznawane za ważne i doniosłe zarówno dla teraźniejszości danej zbiorowości, jak i dla jej przyszłości; są to głównie takie elementy, jak normy społeczne, wzorce działania, obyczaje, wierzenia, sposoby myślenia, wytwory materialne"[10]. Podstawą tej refleksji jest próba wskazania istotnych treści, które mogą w przyszłości wpłynąć na wzbogacenie oferty turystyczno-pielgrzymkowej[11]. Problematyka ta wydaje się aktualna, gdyż do tej pory trudno jest zauważyć świadome przedsięwzięcia duszpasterskie, które by wpisywały się w ewangelizacyjne formy takiej aktywności. Roz-

[3] Szerzej: *Patroni diecezji elbląskiej w lokalnej świadomości i tożsamości regionu,* red. J. Hochleitner i A. Kilanowski, Elbląg 2006.

[4] *Spis duchowieństwa i podział administracyjny diecezji elbląskiej. Schematyzm – rok 1996*, red. J. Wiśniewski, Elbląg 1996, s. 25.

[5] *Spis parafii i duchowieństwa diecezji elbląskiej. Rok 2000,* red. Z. Szafrański, Elbląg 2000, s. 32.

[6] J. H o c h l e i t n e r, *Wstęp do historii turystyki pielgrzymkowej na przykładzie diecezji warmińskiej i elbląskiej*, w: *Patriotyczne, społeczne i organizacyjne aspekty funkcjonowania turystyki na Żuławach i Mierzei Wiślanej*, red. J. Hochleitner i W. Moska, Elbląg 2006, s. 21–34.

[7] J. M a k s e l o n, *Psychospołeczne aspekty pielgrzymowania do Rzymu*, *PC* 1995, z. 1, s. 38; A. J a c k o w s k i, *Święta przestrzeń świata. Podstawy geografii religii*, Kraków 2003, s. 115–123.

[8] Por. Ch. A l e x a n d e r, *Język wzorców*, Gdańsk 2008.

[9] Por. ciekawe spostrzeżenia G. R y ś, *Pielgrzymowanie: modlitwa, turystyka, edukacja*, *PC* 2007, z. 18, s. 7–10; A. Z a c h a r i a s z, *Krajobraz pamięci wyrazem tożsamości miejsca*, *PKKK* nr 15, 2011, s. 311.

[10] K. O l e c h n i c k i, P. Z a ł ę s k i, *Słownik socjologiczny,* Toruń 1997, s. 229.

[11] Por. M. O s t r o w s k i, *Pomiędzy sacrum a profanum – o turystyce w sakralnych obiektach*, „Turyzm" 2005, nr 1–2; t e g o ż, *Prawno-duszpasterskie aspekty sanktuarium. Wybrane zagadnienia, PC* 2011, z. 22.

wój tzw. turystyki religijnej wskazuje, iż oczekiwania współczesnych turystów stosunkowo często są nakierowane na poznanie i przeżycie atrakcji opartych o *sacrum*. O tym wymiarze społecznym i kulturowym pielgrzymowania interesująco piszą A. Jackowski i I. Sołjan: „Świadomość, że pielgrzymka to wędrówka niezwyczajna sprawiła, że wykształciła się specyficzna subkultura takiej podróży. Bardzo silnie zaznacza się motyw religijny, który determinuje zachowanie się pielgrzymów. Podczas pielgrzymki wszyscy są sobie równi, każdy uczestnik jest dla współuczestnika „bratem" lub „siostrą", co powoduje wytwarzanie się swoistej atmosfery rodzinnej, charakteryzującej się silnym poczuciem wzajemnej solidarności"[12].

Tożsamość zbiorowa jest wszystkim potrzebna „aby móc prawidłowo funkcjonować w świecie naszych relacji społecznych, odczuwać sens swego istnienia i oddalić groźbę alienacji"[13]. Budowanie takiej zbiorowej więzi może odbywać się poprzez świadomy program formacyjny, począwszy od środowiska rodzinnego, również parafialnego czy konkretnej wspólnoty religijnej. Ważnym akcentem jest jednak poszukiwanie wspólnych korzeni duchowych, które mogą być rozwijane w lokalnych sanktuariach, zwłaszcza w trakcie organizowanych tam odpustów i innych wspólnotowych spotkań.

W naszym regionie turystyka zatrzymała się na suchych deklaracjach zawartych w dokumentach strategicznych. Przy niewielkich aktywach ekonomicznych tego terytorium należy maksymalnie wykorzystać walory przyrodniczo-kulturowe i zintegrować różne dziedziny gospodarcze i społeczne na rzecz rozwoju regionu. Rozwój turystyki powoduje znaczne zmiany w gospodarce wodnej i leśnej. W gospodarce rolnej na terenach turystycznych i w ich najbliższym sąsiedztwie będzie następował intensywny proces przekształcenia istniejących gospodarstw rolnych z ich funkcji produkcyjnej na obsługę ruchu turystycznego. Powstawanie coraz to nowych gospodarstw agroturystycznych to jedna z najkorzystniejszych dziedzin aktywności gospodarczej dla wielu gmin. Ta oferta w dużym stopniu także powinna być wykorzystywana przy wzmacnianiu potencjału miejscowości, w których znajdują się diecezjalne sanktuaria. Lokalizacja tych najważniejszych sanktuariów w małych, nieparafialnych wsiach, może stanowić ważny element do kreowania spójnej oferty rekolekcyjnej i pobytowej turystyki.

Wieś od stuleci jest postrzegana jako miejsce odpoczynku. Decydującym niegdyś ich walorem były atuty wizualne krajobrazu[14]. Walory przyrody i sposób życia na wsi nie są jednak obecnie wystarczającą zachętą do odwiedzin tych miejscowości. Współczesny turysta oczekuje doświadczenia ekscytującego wydarzenia (odpust, duże nabożeństwo, festyn). W tym kierunku także są przygotowywane w Polsce konkretne oferty wiejskie przez przemysł turystyczny. Coraz częściej zaznacza się

[12] A. J a c k o w s k i, I. S o ł j a n, *Pielgrzymki jako przejaw solidarności międzyludzkiej*, *PC* 2007, z. 18, s. 14.

[13] A. P o s e r-Z i e l i ń s k i, *Tożsamość a terytorium. Perspektywa antropologiczna*, „Przegląd Zachodni", 2005, nr 3.

[14] M. K i s t o w s k i, P. Ś l e s z y ń s k i, *Presja turystyczna na tle walorów krajobrazowych Polski*, *PKKK* nr 14, 2010, s. 37n.

potrzebę wytworzenia w ruralistyce przestrzeni dla turystyki[15]. Działania te przede wszystkim polegają na odrywaniu pierwotnych znaczeń i wartości od kultury miejscowej, reinterpretacji i włączeniu jej w obręb kultury masowej[16]. Zapewne olbrzymie znaczenie w tym procesie odgrywają media, które odpowiednie aspekty życia wiejskiego upowszechniają. Dlatego ważnym zadaniem wydaje się takie kreowanie wiejskiej przestrzeni dla turystyki, która zachowa znamiona autentyzmu, zarówno dla mieszkańców określonej miejscowości, jak i dla ich gości. Pozytywnym póki co wydaje się, iż omawiane miejscowości nie zostały jeszcze dostrzeżone przez profesjonalny biznes turystyczny, a nawet departamenty turystyki poszczególnych urzędów marszałkowskich. Istnieje obecnie silna potrzeba podjęcia wspólnych przedsięwzięć na poziomie diecezjalnym, aby wspomóc rodzące się oddolne społeczne i samorządowe inicjatywy nakierowane na budowanie oferty proturystycznej. Sugerowanym kierunkiem podejmowanych działań wydaje się podkreślanie autentyzmu tych miejsc, który ma sprowadzać się do prawdy historycznej. Chodzi o interpretację wynikającą „z takiego przetworzenia dawnych obiektów i obyczajów, które doprowadziło do ich umocowania we współczesności, uczyniło zrozumiałymi i użytecznymi. Autentyczność i autentyzm w przestrzeni turystycznej wynikają więc ze związku atrakcji z życiem codziennym wspólnoty. Zależą od zdolności wspólnoty do wyrażania własnych wartości, określania celów i działania”[17].

Istotnym walorem takiego poszukiwania wartości lokalnych jest oparcie strategii turystycznej na zasobach zdeponowanych obecnie w poszczególnych miejscowościach (przyrodniczych, antropogenicznych i przede wszystkim ludzkich)[18]. W tym kierunku dążą inicjatywy odkrywania przeszłości przez mieszkańców poszczególnych terytoriów. Z „małymi ojczyznami” spotykamy się od najdawniejszych dziejów ludzkości. Związki między ludźmi i ich otoczeniem są w znacznej mierze określone przez różne procesy informacyjne, występujące we wszystkich przestrzennych relacjach człowieka do otaczającej go przestrzeni[19]. Mała ojczyzna nie musi pokrywać się z administracyjnie wyznaczonym obszarem gminy, wsi czy dzielnicy wielkomiejskiej. Jest to często przestrzeń bez wyraziście określonych granic. Istotną rolę w jej konkretyzacji pełni subiektywna świadomość ludzi utożsamiających się z nią.

Bogactwo i zróżnicowanie regionów należą do szczególnie cenionych – we współcześnie tworzonych dokumentach strategicznych UE – wartości. Im bardziej ujednolica się kultura światowa, tym większą cenę zyskują wszelkie odrębności regionalne – świadczące o ich różnorodności. Dla regionalistów „mała ojczyzna” jest z jednej strony jej przeszłością i tradycją, z drugiej stanowi jej teraźniejszość

---

[15] Szerzej o tej tendencji – A. N i t k i e w i c z-J a n k o w s k a, G. J a n k o w s k i, *Krajobraz kulturowy jako walor turystyczny*, *PKKK* nr 14, 2010.

[16] A. G ó r k a, *Przestrzeń turystyczna w krajobrazie kulturowym wsi, PKKK* nr 12, 2009, s. 259.

[17] A. G ó r k a, dz. cyt., s. 260. Rozwinięciem tej formy interpretacji są działania nakierowane na kreację przestrzeni – T. S t r y j a k i e c z, *Krajobraz antropogeniczny, przestrzenie kreatywne a turystyka*, *PKKK* nr 14, 2010, s. 52–62.

[18] J. H o c h l e i t n e r, *Aktywność społeczności lokalnej na rzecz kreowania nowych produktów i infrastruktury turystycznej*, w: *Wpływ organizacji pozarządowych na rozwój lokalny*, red. A. Jachimowicz, Elbląg 2009, s. 22–33.

[19] W. S z o l g i n i a, *Informacja wizualna w krajobrazie miejskim,* Warszawa 1980, s. 7.

ukierunkowaną ku przyszłości. Właściwie rozumiana „mała ojczyzna" tworzy zatem i zabezpiecza człowiekowi właściwe i naturalne środowisko rozwoju. Istotą tak określonego regionalizmu jest troska m.in. o:

– zachowanie w „małej ojczyźnie" wartości i tradycji, dopełnienie wartości dzisiejszych i stwarzanie jej wartościowej przyszłości;

– budzenie postaw szacunku dla dziedzictwa kultury lokalnej, jako jednego z wielu pełnoprawnych elementów wielkiego uniwersum kultury lokalnej człowieka;

– pielęgnowanie dziedzictwa i wzmacnianie własnej tożsamości i niezależności kulturowej;

– rozpoczęcie przemyślanej i trwałej pracy u podstaw, na rzecz własnej „małej ojczyzny" i jej mieszkańców[20].

„GENIUS LOCI"

W przestrzeni kulturowej podstawowym elementem jest krajobraz ukształtowany przez człowieka w ciągu dziejów[21]. Wyróżniamy trzy typy krajobrazu: krajobraz pierwotny – powstał w wyniku działalności wyłącznie czynników przyrodniczych, bez ingerencji człowieka; krajobraz naturalny – stanowiący pierwszy etap przekształcania krajobrazu przez człowieka (w sposób świadomy i harmonijny); krajobraz kulturowy – jest związany z cywilizacją ludzką, zarówno z rolniczą, jak i przemysłową. Każdy fragment krajobrazu zawiera bardziej lub mniej widoczne ślady historycznej ewolucji tworzącej miejscowe „miejsce tradycji"[22]. Wszystkie elementy wyznaczają topografię określonej przestrzeni, stanowią bezcenne dziedzictwo małych ojczyzn. Ważną rolę w tej przestrzeni pełnią także gwara i tradycje oraz cały świat wierzeń i wyobrażeń.

Każdy człowiek żyje w określonym krajobrazie kulturowym. Z jednej strony kształtują go warunki geograficzne, z drugiej osadnictwo czy systemy społeczno-polityczne, stosunki etniczne i demograficzne. Otaczający nas krajobraz kształtował się w procesie historycznym. Jest on obrazem naszego stosunku do przyrody i świadczy również o naszych umiejętnościach cywilizacyjnych. Można powiedzieć, iż krajobraz ten jest zapisem dziejów ziemi. Na obraz ten złożyły się czynniki pochodzące od natury, jak również od samego człowieka. Niemal wszystkie zjawiska związane z daną cywilizacją, stosunkami społecznymi czy gospodarczymi znajdują z reguły wyraźne odbicie w formach krajobrazowych[23]. Można próbować fałszować różne statystyki i sprawozdania, w przypadku krajobrazu zawsze poznajemy prawdę

---

[20] Uchwała VI Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury w Radomiu, w: *Tożsamość narodowa a ruch regionalny w Polsce*, red. A. Kociszewski, A.J. Omelaniuk, K. Orzechowski, Ciechanów 1998, s. 233–237.

[21] J. B o g d a n o w s k i, *Czytanie krajobrazu*, „Krajobrazy Dziedzictwa Narodowego", 2000, nr 1, s. 7–18.

[22] Z. M y c z k o w s k i, *Tożsamość miejsca w ochronie i kształtowaniu krajobrazu kulturowego*, „Krajobrazy Dziedzictwa Narodowego", 2000, nr 3, s. 6–8.

[23] R. J o p, *Niematerialne wartości krajobrazu kulturowego w badaniach historycznych. Przykład granic i przestrzeni*, *PKKK* nr 15, 2011, s. 91–102. W ostatnich latach ten nurt rozwinęła szcze-

o gospodarce człowieka[24]. Prawidłowość ta wydaje się również istotna dla specyficznego krajobrazu sakralnego (który jest jednym z typów krajobrazu kulturowego), który ulega stosownym zmianom pod wpływem rozwoju funkcji religijnej[25]. Tę ewolucję możemy obserwować na przykładzie interesujących nas tu diecezjalnych sanktuariów oraz szerzej w dynamicznie zawłaszczającej przestrzeń społeczną współczesnym projektom środowisk lewacko-liberalnych.

Różnorodne elementy, które w procesie historycznym determinowały dzieje poszczególnych terytoriów, zadecydowały o wykształceniu się określonych cech regionów, stanowiąc o ich dorobku i tożsamości[26]. W ostatnim 20-leciu stopniowo na interesującym nas obszarze upowszechnia i popularyzuje się historyczny region Pomezanii[27]. Regiony składają się z wielu mniejszych jednostek – małych ojczyzn lokalnych. Te ojczyzny lokalne (prywatne) to terytoria traktowane jako dziedzictwo ojców. Kształtujący się w ten sposób patriotyzm nie jest obarczony ideologią. Opiera się on na osobistym stosunku przywiązania do środowiska, w którym się spędziło życie czy tylko okres szczególnie podatny na tworzenie się trwałych więzi emocjonalnych[28]. „Ojczyzna prywatna" nigdy nie znajduje się w opozycji do „wielkiej ojczyzny", raczej ją wspomaga i stabilizuje. Pomimo, że wszystkie „prywatne ojczyzny" zmieniają swoje oblicza, to określenie *genius loci* nadal wydaje się być aktualnym zjawiskiem w naszej przestrzeni geo-społecznej[29].

Genius loci symbolizują ukryte gdzieś pod powierzchnią ziemi siły lub struktury, które decydują o niepowtarzalnym charakterze miejsca[30]. Tradycje lokalne nigdy w pełni nie zanikają. Pod wpływem zachodzących zmian ulegają co najwyżej przewartościowaniu. Poszczególne elementy kultury, jak gwara i obyczaje, mogą zanikać, ale całość kultury regionalnej trwa i nie ulega przeobrażeniom jej obiektywna całość. Na terenach, gdzie przesiedlenia ludności w wyniku II wojny światowej zasadniczo zmieniły tkankę społeczną, nadal jednak możemy obserwować trwanie dawnej kultury, głównie na obszarach, w której od stuleci udało się zachować dziedzictwo osadników od schyłku średniowiecza. W tym miejscu warto wskazać na potrzebę podjęcia zintensyfikowanych badań nad tzw. „ziemią malborską"[31], która

gólnie geografia religii – A. J a c k o w s k i, *Święta przestrzeń świata. Podstawy geografii religii*, Kraków 2003.

[24] J. B o g d a n o w s k i, M. Ł u c z y ń s k a-B u d n a, Z. N o w a k, *Architektura krajobrazu,* Warszawa – Kraków – Wrocław 1981, s. 129–156; J. B o g d a n o w s k i, *Spuścizna historyczna a społeczeństwo*, „Spotkania z Zabytkami", 1992, nr 3, s. 3–7.

[25] A. J a c k o w s k i, I. S o ł j a n, *Środowisko przyrodnicze a „sacrum", PC* 2001, z. 12, s. 31.

[26] A. J a c k o w s k i, *Sztuka ludowa*, w: *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*, t. II, red. M. Biernacki, M. Frankowska, W. Paprocka, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 195.

[27] Przede wszystkim prace ks. Jana Wiśniewskiego (np. J. W i ś n i e w s k i, *Pomezania. Z dziejów kościelnych*, Elbląg 1996).

[28] S. O s s o w s k i, *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny,* w: t e g o ż, *Dzieła*, t. 3, Warszawa 1967, s. 210.

[29] J.T. K r ó l i k o w s k i, *Chrześcijańska interpretacja ducha miejsca*, *PKKK* nr 15, 2011, s. 29–37.

[30] R. D u b o s, *Pochwała różnorodności*, przeł. E. Krasińska, Warszawa 1986, s. 26.

[31] W. Ł ę g a, *Ziemia Malborska, kultura ludowa,* Toruń 1933.

w okolicach Sztumu przez stulecia kultywowała kulturę mazowieckiego osadnictwa[32]. Duch miejsca określa daną kulturę i w znacznym stopniu przyczynia się do budowy poczucia tożsamości. Proces ten przebiega dynamicznie, podlega zmianom, a czasem zanika. Stąd jego zachowanie należy poprzedzić procedurą jego identyfikacji, rozpoznania i zrozumienia. Wyrazistym przejawem ducha miejsca są obiekty kultu religijnego wpisane w krajobraz[33]. W dokumentach Kościoła od stuleci podkreśla się, iż odkrywanie Boga dokonuje się także za pośrednictwem ludzkich dzieł[34]. Takimi szczególnymi miejscami są sanktuaria w Świętym Gaju[35] i Mątowach Wielkich[36].

Spuścizna dawnych sanktuariów na interesującym nas terytorium jest dopiero rozpoznawana w pracach naukowych. Trwa ożywiona dyskusja naukowa na temat najstarszych pomezańskich sanktuariów pielgrzymkowych. Stołeczny charakter Malborka sprzyjał takiej aktywności, stąd w źródłach historycznych słyszymy o takich miejscach w tym mieście w Kaplicy Mariackiej na zamku, w kaplicy św. Wawrzyńca na Przedzamczu oraz przy Bramie Przewozowej. Po bitwie grunwaldzkiej ufundowano w pobliżu kaplicę, w której szczególną czcią obdarzony był obraz Najświętszej Marii Panny. Od śmierci rekuzy Doroty z Mątów Wielkich miejscem pielgrzymkowym stała się katedra pomezańska w Kwidzynie. Elbląg należał do 1992 roku do diecezji warmińskiej. W tym wielkim mieście hanzeatyckim były dwa miejsca szczególnego kultu religijnego. W kaplicy zamkowej znajdowały się relikwie Krzyża Świętego i za ich przyczyną rejestrowano liczne cuda. Większą popularnością cieszyło się jednak sanktuarium Bożego Ciała[37].

Kultura nie jest zjawiskiem autonomicznym względem określonej grupy ludzi, zawsze jest owocem działań danej społeczności. Społeczność wytwarza taką kulturę, jaka w sposób najbardziej spójny zaspokaja potrzeby duchowe jej członków i umacnia między nimi więzy współżycia[38]. Kultura regionalna poszczególnych „prywatnych ojczyzn" tworzy człowieka, doskonali go, pozwala mu bardziej stawać się człowiekiem. To wszystko pozwala członkowi społeczności budować całokształt moralnych postaw i zachowań w odniesieniu do wspólnoty, innych ludzi, a także otaczającego świata. W tej perspektywie wielkie wyzwanie staje wobec probosz-

---

[32] J. H o c h l e i t n e r, *Kultura regionalna ziemi sztumskiej (od XVI do pocz. XX wieku)*, w: *Pogranicza. Ludzie pogranicza*, red. W. Brenda i J. Kiełbik, Olsztyn 2009, s. 219–232.

[33] K. D ą b r o w s k a-B u d z i ł o, *„Genius loci", jako potencjalne źródło inspiracji dla kształtowania krajobrazu*, *PKKK* nr 15, 2011, s. 227–235. Dla ośrodków pielgrzymkowych Warmii por. wartościowe spostrzeżenia: M. S w a r y c z e w s k a, *Sacrum i profanum w krajobrazie kulturowym. Dziedzictwo przestrzeni sakralnej na Warmii,* Olsztyn 2008.

[34] Szerzej o tym aspekcie traktuje materiał: M. O s t r o w s k i, *Chrześcijańskie wartości turystyki*, *PC* 1996, z. 4, s. 143–152.

[35] M. L u b o c k a-H o f f m a n n, *Gotycki kościół w Świętym Gaju*, w: *Patroni diecezji elbląskiej…*, s. 75–82.

[36] A. S k a r c z e w s k i, *Gotycki kościół św. Piotra i Pawła w Mątowach Wielkich – świadek chrztu i bierzmowania bł. Doroty*, w: *Patroni diecezji elbląskiej…,* s. 83–92; t e g o ż, *Gotyckie zabytki sakralne na terenie gminy Miłoradz na Żuławach*, Sztum 2009, s. 62–84.

[37] Por. S. K w i a t k o w s k i, *Klimat religijny w diecezji pomezańskiej u schyłku XIV i w pierwszych dziesięcioleciach XV wieku*, Toruń 1990, s. 86–97.

[38] L. P e ł k a, *Rytuały. Obrzędy. Święta,* Warszawa 1989, s. 6.

czów zarządzających wskazywanymi sanktuariami, przed którymi staje potrzeba animowania przynajmniej określonych działań duszpasterskich.

Trudno jednoznacznie ustalić stosunek między kulturą a naturą. Łatwiej daje się uchwycić inną relację: społeczności na tworzoną kulturę. Nie można w pełni zrozumieć specyfiki samej kultury, w której wspólnota niejako uzewnętrznia to, co ją charakteryzuje w najgłębszej istocie. Historia życia każdej jednostki jest przede wszystkim procesem przystosowania się wzorów i zasad przekazanych przez tradycję społeczności, w której żyje[39]. Społeczność zamieszkująca – ograniczony w sposób naturalny i kulturowy – obszar, posiada tylko sobie właściwą kulturę. Inne środowisko naturalne i odmienna przeszłość określają teraźniejszość tych wspólnot etnicznych zarówno w czasie jak i w przestrzeni. Świat kultury nie jest zwykłym zbiorowiskiem luźnych i oderwanych faktów, jest raczej systemem występującym jako organiczna całość. System ten budował społeczeństwo lokalne determinowane przez warunki geofizyczne regionu oraz specyficzne potrzeby zbiorowiska ludzi.

TURYSTYKA KULTUROWA A *SACRUM*

Jeżeli przyjmiemy, że rozwój turystyki jest priorytetem na drodze budowania lepszej przyszłości dla naszego regionu, a także, że wyzwaniem duszpasterskim jest ożywienie lokalnych sanktuariów, to należy również przyjąć, że wszystkie najważniejsze organizacje i prywatni liderzy powinny aktywnie uczestniczyć w tym procesie jako bezpośredni lub pośredni interesanci. Można tych beneficjentów podzielić na grupy: władze samorządowe i państwowe, organizacje pozarządowe, także wspólnoty kościelne i religijne. Współpraca tych sektorów ma kluczowe znaczenie dla rozwoju turystyki, implikuje konieczność realizacji takich działań, jak np. tworzenie lokalnych oddziałów związanych z branżą turystyczną, które podejmowałyby inicjatywy i projekty dotycząc np. promocji i informacji, kultywowania tradycji, wiedzy o kulturze i obyczajach, a również eksponowania walorów turystycznych, itd.

Przestrzeń regionalna dla samych mieszkańców jest obszarem pozytywnie waloryzowanym[40]. Dla przybyszów z innych stron jest to ziemia, której walory stopniowo są dopiero odkrywane. Należy z myślą głównie o nich poszukiwać możliwości upowszechniania zgromadzonej wiedzy o dziedzictwie ziemi. Poprzez nawiązania do historii regionalnej można uwypuklić specyfikę regionu, ukazać jego odrębność i podkreślić jego szczególną rolę np. w dziejach narodowych (misja św. Wojciecha, utworzenie metropolii w Gnieźnie, czy rywalizacja polsko-krzyżacka i wizje bł. Doroty z Mątów Wlk.). Tego rodzaju wątki obecne są w ruchach regionalistycznych, które poprzez przywoływanie minionych wydarzeń i wybitnych postaci tworzą sieć symboli o dużych walorach tożsamościowo-integracyjnych. Należą do niej regionalne święta i festyny, muzea i izby pamięci, pomniki i place, a także regionalne miejsca kultu oraz co roku organizowane pielgrzymki.

---

[39] R. B e n e d i c t, *Wzory kultury*, Warszawa 1966, s. 64.

[40] M.S. S z c z e p a ń s k i, *Regionalizm górnośląski w społecznej świadomości,* w: *Regionalizm a separatyzm. Historia i współczesność*, red. M.W. Wanatowicz, Katowice 1995, s. 105–110.

Od najdawniejszych czasów znane są próby kodyfikowania zachowań pielgrzymów. W wiekach średnich franciszkanie przekazywali pielgrzymom w hospicjum w Ramli – miejscowości na drodze z portu w Jaffie do Jerozolimy – listę 25 takich „przykazań" (np. nakaz korzystania z usług przewodników, a zakaz zabierania pamiątek – fragmentów z Grobu Świętego)[41]. Podobne praktyki podejmowano również w późniejszych czasach, jak opracowany w modlitewniku z 1877 roku przez ks. Antoniego Müchla statut dla pielgrzymów w Kalwarii Wejherowskiej[42]. Współcześnie spotykamy się również z potrzebą spisywania i omawiania kanonów zachowania odpowiedniego dla turystów w obiektach sakralnych[43] i pielgrzymów, którzy w trakcie swojej wędrówki powinni dostosować swoje zachowanie do podejmowanego aktu religijnego[44]. „Nie może być mowy o głośnych krzykach czy śmiechach w miejscach modlitwy oraz ignorowaniu stylu zachowania, właściwego danemu sanktuarium. Potrzebna jest pokora, żeby uszanować jego styl i włączyć się w jego życie"[45]. Wydaje się, iż nawet tak elementarne postawy należy powtarzać nawet pielgrzymom. Duża grupa turystów zazwyczaj ma poczucie obecności w przestrzeni sakralnej i „usiłują zrozumieć znaczenie, jakie te szczególne miejsca mają dla społeczności lokalnej"[46]. Warto zauważyć w tym miejscu znamienne dane statystyczne na temat współczesnych pobudek podejmowania wypraw do grobu św. Jakuba w Composteli. W latach 1989–1997 62% pielgrzymów wędrowało z pobudek religijnych, 33% z pobudek religijno-kulturalnych, 4% kulturalnych. W 2005 roku dane te uległy znacznemu przesunięciu: 53,21% z pobudek religijno-kulturalnych, 37,75 religijnych, 9,04 kulturalnych (turystycznych)[47]. Ta tendencja uzasadnia potrzebę wdrażania i przestrzegania odpowiednich zasad podczas zwiedzania zarządzanych przez Kościół obiektów kultu.

Myślę, iż pilną potrzebą jest zrozumienie przez działaczy turystycznych i samorządowych, iż kreowanie produktów turystyki kulturowej w województwie warmińsko-mazurskim jest niezbędne wpisywanie poszczególnych produktów w panoramę skomplikowanych, ale i bardzo interesujących dziejów regionalnych tych ziem. Nie mam wątpliwości, iż partnerem w tym procesie powinni być przedstawiciele Kościoła. Tak więc okres prehistoryczny interesującego nas terytorium mogą dobrze reprezentować zachowane artefakty archeologiczne, a także podania i baśnie. Historię tych ziem tworzyli przed chrystianizacją pogańskie plemiona Prusów. Docierały

[41] W. M r u k, *Status prawny pielgrzymów. Wybrane aspekty pielgrzymowania w wiekach średnich, PC* 1996, z. 4, s. 120–121.

[42] O.G.A. K l u s t u s z, *Święte Góry Wejherowskie*, Gdynia 1991, s. 130.

[43] M.G. N o w a k, *Prawna ochrona dóbr kultury a turystyka,* „Studia Periegetica", z. 3, 2009, s. 227–242.

[44] Por. aneks źródłowy: A. J a c k o w s k i, *Pielgrzymowanie,* Wrocław 2000, s. 278–280.

[45] J. P a c h, *Troska o przyszłość pielgrzymowania, PC* 1998, z. 6, s. 13. Autor na podstawie swojego doświadczenia wskazuje m.in. potrzebę zachowania pokuty (nie żuć gumy, nie palić papierosów ostentacyjnie czy przyjmować Komunię świętą na sposób praktykowany w danym kraju).

[46] S. T a n o ś, *Tanatoturystyka – kontrowersyjne oblicze turystyki kulturowej, PC* 2006, z. 17, s. 95.

[47] Powtarzam za: A.M. W y r w a, *„Ad limina apostolorum". Patron pielgrzymów – św. Jakub Starszy, Apostoł i pielgrzymki do „Jego grobu" w Santiago de Compostela. Szkice do problemu,* „Studia Periegetica", z. 1, 2007, s. 26–27.

tu od przeszło 1000 lat wpływy kultury słowiańskiej. Na XII i XIII wieku przypada rozmach akcji misyjnej w pogańskich krajach nadbałtyckich. Jej celem była likwidacja resztek pogaństwa w Europie. Na tych ziemiach ponieśli śmierć męczeńską św. Wojciech[48] i św. Brunon z Kwerfurtu. Tu odnosił duże sukcesy misjonarskie pierwszy biskup pruski Chrystian (który na początku XIII wieku skutecznie ewangelizował mieszkańców tych ziem), dopóki nie został w swoich poczynaniach dyplomatycznie wyeliminowany przez krzyżaków.

Czasy średniowiecza pokazują to terytorium jako pogranicze kilku plemion pruskich, a następnie ukazują etapy krwawych podbojów krzyżackich, powstania pruskie oraz budowę państwowości krzyżackiej w Prusach. W starciu z krzyżakami, którzy rozporządzali najlepszą w Europie organizacją i ogromnym zasobem wiedzy politycznej, Prusowie nie mieli szansy na zwycięstwo. Ludność pruska w wyniku długotrwałych wojen z Zakonem i późniejszych procesów asymilacyjnych zniknęła ostatecznie jako nacja w latach 80. XVII wieku. Ta autochtoniczna ludność rozpłynęła się wśród obcych przybyszów, głównie Niemców i Polaków. Do dzisiaj przetrwało wiele świątyń wzniesionych w czasach krzyżackich. Nawróceni z pogaństwa nowi wyznawcy Chrystusa nie zrywali całkowicie ze swoją dotychczasową tradycją, nie rezygnowali ze swoich praktyk i zwyczajów. Cały ten kulturowy bagaż przenosili ze sobą do chrześcijaństwa, wplatając go w cykl różnych świąt i zachowań społecznych.

Okres nowożytny zasadniczo podzielił kulturowo i religijnie interesujące nas terytorium. Część tych ziem znalazła się administracyjnie w granicach pierwszego na świecie państwa luterańskiego – Księstwa Pruskiego. Pozostała część znalazła się pod rządami katolickich biskupów na Warmii czy diecezji chełmińskiej. W początkach XVII wieku można było wyróżnić na tych terenach dwa główne regiony etniczne, których wyróżnikiem było posługiwanie się przez większość mieszkańców odmiennym językiem – niemieckim oraz polskim. Oprócz tych nacji w czasach nowożytnych osiedlali się tu również Holendrzy, Czesi, Szkoci, Anglicy i Szwedzi, którzy siłą rzeczy przynosili tu swoją kulturę i język. To co niewątpliwie łączyło sąsiednie społeczności to wspólne określanie siebie jako Prusaków. Kanonik dobromiejski Jan Leo napisał dzieło historyczne zatytułowane „Historia Prussiae”[49]. W tym okresie podobnego tematu podjął się inny warmiński kapłan Sebastian Moller, pisząc „Chronica Prussiae et Poloniae”.

Po I. rozbiorze Polski w 1772 roku, cały interesujący nas obszar został poddany procesom ujednolicania kultury. W dużym stopniu był on spotęgowany od 2. połowy XIX wieku akcją germanizacyjną, która silnie ukrywała polskie dziedzictwo. Kolejny olbrzymi przełom kulturowy nastąpił po 1945 roku, kiedy obszar ten został niemal totalnie zmieniony pod względem ludnościowym. Po II wojnie światowej ziemie te w całości znalazły się w granicach Polski. Terytorium to obecnie zamieszkują ludzie pochodzący z różnych stron Rzeczypospolitej oraz nieliczni autochtoni. Istnieją tu trzy dominujące wyznania: rzymskokatolicka, prawosławna, grekokato-

[48] J. H o c h l e i t n e r, L. S ł o d o w n i k, *Święty Gaj – miejsce męczeńskiej śmierci świętego Wojciecha*, Elbląg 2007.

[49] J. L e o, *Dzieje Prus*, z braniewskiego wydania roku 1725 przełożył bp Julian Wojtkowski, Olsztyn 2008.

licka i protestancka. Ten niezwykły konglomerat kultur czyni z obecnej diecezji elbląskiej interesujące terytorium do budowania cennych inicjatyw integracyjnych. Dziś stopniowo tworzy się nowa społeczność lokalna, która poszukuje własnych korzeni dla swojego bytowania, a również coraz częściej pragnie świadomie włączyć się w kreowanie społeczeństwa obywatelskiego.

PODSUMOWANIE

Przyswojenie dziedzictwa kulturowego swojej małej ojczyzny winno odbywać się równolegle ze wzmacnianiem więzi i konsolidacja ludzi wokół wspólnego celu, jakim jest kreowanie np. wsi tematycznej. Akurat takie społeczne inicjatywy zawiązały się w dwóch najciekawszych miejscowościach, w których znajdują się potencjalne ośrodki pielgrzymkowe diecezji (Mątowy Wielkie i Święty Gaj). Brak rzeczywistej wiary w to, że polityka proturystyczna może istotnie wpływać na gospodarczy rozwój regionu stanowi główną barierę w rozwoju gospodarki turystycznej na szczeblu regionalnym i lokalnym. Dotyczy to zarówno stwarzania warunków do kreowania produktów turystycznych, polityki zagospodarowania przestrzennego, kreowania wizerunku i promocji regionu, stwarzania atmosfery przychylnej dla przedsiębiorców czy właściwego rozumienia znaczenia turystyki dla gospodarki lokalnej i regionalnej oraz stymulowania proturystycznych inicjatyw mieszkańców. Hamujący jest brak zrozumienia dla konieczności podejmowania wielu, nierzadko kosztownych działań, których efekty są widoczne w perspektywie długookresowej. Turystyka nadal jest postrzegana jako sektor spożycia społecznego, a nie sektor gospodarki przynoszący dochody[50]. Również nie udało się wystarczająco ożywić ruchu pielgrzymkowego czy zaanimować innych form pracy duszpasterskiej w diecezjalnych sanktuariach.

Rola władz samorządowych w rozwoju turystyki jest nie do przecenienia. Samorządy odpowiadają nie tylko za kształtowanie kierunków rozwoju i wytyczanie celów na poziomie regionalnym i lokalnym, ale również w dużym stopniu są odpowiedzialne za promocję (wydają materiały promocyjno-informacyjne, administrują lokalnymi serwisami www, współorganizują imprezy, prowadzą jednostki świadczące usługi itd.). Myślę, iż pozytywne zaangażowanie należy w tym miejscu przyznać gminom w Rychlikach, a zwłaszcza w Miłoradzu. Wzmocnienie struktur turystycznych władz lokalnych odpowiedzialnych za turystykę skutkować będzie zwiększeniem stopnia efektywności ich działania w zakresie tworzenia i wdrażania planów rozwoju turystyki, skuteczności polityki promocji i marketingu, współpracy z branżą i sektorem pozarządowym, jak również podniesieniem jakości i profesjonalizmu obsługi interesantów[51].

Od świadomości społecznej zależy uratowanie obecnego zasobu dziedzictwa kulturowego. W przeszłości często zaniedbywano tę sferę przeszłości. Dlatego tak

[50] Przemysł turystyczny zapewnia 5,2% miejsc pracy w Unii Europejskiej i odpowiada 5% europejskiego PKB.

[51] Szerzej patrz: *Wpływ organizacji pozarządowych na rozwój lokalny*, red. A. Jachimowicz, Elbląg 2009.

ważna jest edukacja, a także popularyzacja. Istotne są działania podejmowane przez stowarzyszenia regionalne, towarzystwa miłośnicze, domy kultury, muzea czy poszczególne parafie. Każda z tych instytucji wnosi wiele dobrego w upowszechnianie zagadnień kulturalnych nie tylko doby współczesnej, ale także tego, co pozostało po poprzednich pokoleniach[52]. Lokalna społeczność powinna zrozumieć, że jej codzienność może być atrakcyjna dla odwiedzających poprzez odpowiednią interpretację lokalnego dziedzictwa kulturowego, zaangażowanie w jej rozpoznanie i prezentację może przyczynić się do aktywizacji gospodarczej, a także ochrony i popularyzacji zasobów poszczególnych „małych ojczyzn"[53].

REGIONAL IDENTITY AND EVANGELIZATION (INSPIRATION FOR THE PILGRIMAGE POTENTIAL OF THE DIOCESE OF ELBLĄG)

SUMMARY

In the 20 years of the Diocese of Elbląg this material is trying to point out an important legacy that may in future become an important link to build awareness of the historical and religious (new evangelization). Resources diocesan shrines enlarge (Święty Gaj, Ryjewo, Mątowy Wielkie, Kwidzyn and Zielonka Pasłęcka, and then Elbląg-Stagniewo). Also gradually expanding the infrastructure at the shrines of pilgrimage (homes for pilgrim in Święty Gaj and Mątowy Wielkie). Does not increase the tourist or pilgrim. An important partner in this cooperation should be local government. They correspond to such for shaping development directions, and also largely responsible for the promotion.

REGIONALE IDENTITÄT UND DIE EVANGELISIERUNG (ANSTÖSSE ZUM PILGERPOTENZIAL DER ELBINGER DIÖZESE)

ZUSAMMENFASSUNG

Dieser Beitrag hebt die Bedeutung der Erbschaft der letzten zwanzig Jahre in der Geschichte der Elbinger Diözese hervor. Sie kann sich als ungewöhnlich wesentliche Stütze für ein größeres Geschichtsbewusstsein und die Bedeutung der Religion in der neuen Evangelisierung erweisen. Dem dienen die sich vergrößernden Bestände sowie die Infrastruktu-

[52] I. L e w a n d o w s k a, *Dziedzictwo kulturowe − problemy terminologiczne, zakres pojęciowy, podejście badawcze*, w: *Róbcie teatr… Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Bohdanowi Głuszczakowi*, red. I. Grzesiak, A. Naruszewicz-Duchlińska, A. Staniszewski, Olsztyn 2007, s. 65–85.

[53] M. K ł o d z i ń s k i, M. B ł ą d, R. W i l c z y ń s k i, *Odnowa wsi w integrującej się Europie*, Warszawa 2007; *Pomiędzy tożsamością a skutecznością. Dobre praktyki społecznego konstruowania partnerstw lokalnych*, Warszawa 2009; T. J ę d r y s i a k, *Wiejska turystyka kulturowa*, Warszawa 2010, s. 102–103.

ren wichtiger Sanktuare und Pilgerorte in der Diözese (Häuser des Pilgers in Święty Gaj, Mątowy Wielkie, Ryjewo, Kwidzyn, Zielona Pasłęcka, Elbląg-Stagniewo). Als wichtige Partner dieses Unternehmens sollten sich die Kommunalverwaltungen einschalten. Ihre Zusammenarbeit könnte besonders fruchtbar in solchen Bereichen wie die Gestaltung von Entwicklungsplänen und der Promotion der Region sein.